

Siergiej Brujukhonienko – psi dekapitator

16 kwietnia 2009

Eksperyment rosyjskiego naukowca znany jest jako jedno z najbardziej zwyrodniałych doświadczeń w historii. Gdzie kończy się nauka, a zaczyna szaleństwo?

Wiele lat przed publicznym zaprezentowaniem dwugłowego psa przez Władimira Demikhowa, szalone eksperymenty Brujukonienki prowadziły od metod eksperymentowania na otwartym sercu aż po niewiarygodne projekty podtrzymywania życia.

Po wielu latach prób, udało mu się skonstruować maszynę zwaną „Autojektor”. Dzięki tej prymitywnej konstrukcji (model przedstawiony jest na filmie) rosyjski naukowiec potrafił utrzymać uciętą głowę psa przy życiu przez kilka godzin. W 1928 roku swój wynalazek przedstawił szerszej publice – aby udowodnić, że eksperyment się powiódł, uderzył młotkiem o stół, a uszy psa poruszyły się. Kiedy zaświecił mu światłem w oczy, on zamrugał, kiedy zaczął łaskotać go piórkiem, głowa psa ruszała się próbując je ugryźć. Pomimo, że zniesmaczeni widzowie nie czekając na śmierć głowy psa zaczęli tłumnie wychodzić z sali, świat rosyjskiej nauki docenił to wydarzenie i pośmiertnie uhonorował Brujukhonienkę prestiżową nagrodą Lenina.

Chory eksperyment Siergieja Brujukhonienki prowadzi nas do prostego pytania – czy w obecnej nauce są granice tabu i czy w pogoni za coraz to nowymi wynalazkami zauważymy nieprzekraczalną granicę ludzkiej przyzwoitości?

Film z makabrycznego eksperymentu jest do obejrzenia poniżej.

Autor: Łukasz Maria Cygan

Źródło: wiadomosci24.pl